

I tura o tytuł "Mistrza Koła" - jez. Moczydło / Osiecznica



W świecie wódkarskich zmagają się wielu, ale tylko o jednym mówi się najczęściej o „Mistrzu Koła”, dlatego co roku rozgrywany jest cykl imprez mających na celu wyłonienie tego, który wyznacza trend w sezonie dla pozostałych rywali. Tytuł „Mistrza Koła” jest jednym z najbardziej pożądanых wyróżnień w sezonie ponieważ stawia wódkarza na najwyższym szczytnym miejscu wśród społeczności lokalnej wódkarzy. Wyróżnienie to pozwala wódkarzowi na reprezentowanie koła na imprezach rejonowych, wojewódzkich czy ogólnopolskich, dlatego też niesie za sobą ogromną odpowiedzialność.

W naszym kolejnym cyklu imprez kwalifikowanych do klasyfikacji o tytuł „Mistrza Koła” udział jest w dwóch turach, które obejmują zarówno wody stojące jak i płynące. Prawdziwy mistrz musi wykazać się umiejętnościami na każdym rodzaju wód, aby potwierdzić, że jego zdolności wódkarskie zasługują na ten szczytny tytuł. Cykl imprez o tytuł „Mistrza Koła” zaliczany jest jednocześnie do klasyfikacji GP sezonu, więc zajęcie wysokich pozycji daje podwójną korzyść dla zawodników.

Pierwszy etap odbył się 8-go maja na zbiorniku jez. Moczydło w Osiecznicy. Jest to oczywiście całkiem nieznaną w naszym kole, ponieważ pierwszy raz organizowali tam imprezę, co miało pozytywny aspekt, ponieważ szanse były wyrównane dla każdego. Tu zdecydowanie liczyły się umiejętności oraz zdolność czytania wody. Warunki były spartańskie z dwóch powodów: przede wszystkim nieustannie wiejący porywisty wiatr, który wręcz wyrывał wódki z ręki oraz niski stan wody przy brzegu. Przy takich warunkach niezbędną była precyzja i przemyślana taktyka. Jeżeli spojrzymy na wyniki to można by wnioskować, że ta sztuka udało się tylko pierwszej trójce, która zdeklasowała pozostałe ekipy startujących. Zanim przejdę do samych wyników i zwyczajów opiszę po krótku sztukę wówienia na jeziorze Moczydło. Mianowicie niezbędnym elementem taktyki była mocno pracująca zanęta i wówienie z opadu.

Przyczyni? si? do tego brak uklei w ?owisku, co dawa?o pewno??, ?e przys?owiowa „miazga” nie b?dzie przeszkadza?a od?awia? p?ocie lub kr?pie oraz pozwoli na u?ywanie l?ejszych zestaw?w. Drugim powodem by?o ?erowanie rybostanu w toni, co wymusza?o zacinanie zestawu w opadzie. Szukanie ryb przy dnie by?o bezcelowe. Kolejnym niezb?dnym czynnikiem sukcesu by?o regularne don?anie ma?ymi porcjami ziemi torfowej z jokersem. W moim przypadku pozwoli?o mi to na utrzymanie ryb w obszarze mojego n?cenia.

Po wynikach mo?na by s?dzi?, ?e by? to wyst?p tercetu: Micha?a Motowide?ko, Piotra Korytka oraz Bartosza Tatygi. Micha? jak wspomina?em w pierwszej relacji tego sezonu b?dzie k?sa? bole?nie i tak te? si? sta?o. Uzyska? wynik nie osi?galny dla nikogo, czyli 4000 pkt wagowych, co da?o mu tzw. Pole position w cyklu o tytu? „Mistrza Ko?a”. Na drugim miejscu plasowa?em si? ja, czyli Piotr Korytek z wynikiem 2180 pkt wagowych. To kolejna pozycja, która daje dobre wyj?cie do uzyskania tytu?u. Pragn? przypomnie?, i? by?y to moje pierwsze zawody w tym sezonie, poniewa? na pierwszych zaliczy?em nieobecno??. Wynik ten da? mi podw?jną rado??, a to z powodu dobrej siódmej pozycji w klasyfikacji GP. J Trzecie miejsce czeka?o na Bartosza Tatyg?, który stresowa? mnie niesamowicie J, a to, dlatego, ?e Bartosz siedzia? po lewej stronie mojej miejsc?wki i widzia?em jak „dziubie” drobnic?, czym wypracowa? wynik 1920 pkt wagowych. Z jednej strony to te? pewien bonus dla zawodnika, poniewa? je?li konkurenci od?awiaj? regularnie to powoduje dodatkow? motywacj? i skupienie do budowania swojego wyniku.

Pozostali zawodnicy niestety nie przeskoczyli progu 1000 pkt. Bliski by? Marcin Ku?nicki osi?gaj?c pu?ap 860-ciu pkt. Zdarzy?y si? równie? pozycje niesklasyfikowane ze wzg?du na brak ryb w siatce na koniec zawod?w. Niestety w takim przypadku nie przydziela si? punkt?w w klasyfikacji.

W klasyfikacji GP sezonu 2016 dosz?o do ma?ej roszady jak i w czo?ówce tak i w pozosta?ych sektorach. Zaczynaj?c od lidera to mo?na by?o si? spodziewa? po Michale, ?e nie da si? d?ugo nacieszy? „?ó?t? koszulk?” dla Damiana Halickiego, którego zepchn?? na drug? pozycj? tym samym obejmuj?c pozycj? lidera. Micha?ek nie omieszka? od razu zrobi? bol?c? przewag? punktow? i obecnie stworzy? 10-cio punktow? ró?nic? do pozycji lidera. Bartosz Tatyga swoim wynikiem awansowa? a? o 5 pozycji i obecnie plasuje si? na miejscu 3 tym samym staj?c si? czo?owym graczem o miejsce na pudle na koniec sezonu. Bartosz wyrówna? wynik z Damianem i obaj obecnie uzbierali po 23 pkt. Nasz zas?u?ony senior Pan Mieczys?aw Soko?owski niestety zostaje zepchni?ty o dwa oczka, co daje mu 4-t? pozycj? w klasyfikacji. W drugim wyst?pie sezonu równie? jemu nie dopisa?o szcz??cie i wypracowuj?c wynik 400 pkt. wagowych zaj?? 11-te miejsce. Mimo spadku Pan Mieczys?aw dalej pozostaje czo?owym graczem w sezonie. W klasyfikacji kolejnymi bolesnymi spadkami, bo a? o 5 pozycji uraczyli si? Tadeusz Kikosicki oraz Marcin Grze?kowiak. Kolega Tadeusz niestety wypracowa? na jeziorze Moczyd?o tylko 15 –t? pozycj? natomiast Marcin Grze?kowiak strat? sw? zaliczy? z powodu nieobecno?ci, co zepchn??o go a? na pozycj? 11-t?. Marcin b?dzie musia? si? teraz mocno napracowa?, aby wróci? do gry o podium. Pami?tacie jak wspomina?em wcze?niej, ?e w tym sezonie w czo?ówce b?dzie ciasno? I tak te? si? dzieje! Rywalizacja b?dzie zaci?ta i to mo?na wzi?? za pewnik.

Na koniec chcia?bym wspomnie? o jednym jak?e wa?nym aspekcie, a mianowicie o ca?ym otoczeniu ka?dej imprezy. Nic nie dzieje si? samo, a organizacj? zazwyczaj zajmuj? si? cisi bohaterowie. Mowa tu o Michale Motowide?ko, naszym zacnym m?odzie?cze, którego energia na szcz??cie odnawialna J pozwala nam cieszy? si? za ka?dym razem wspania?? atmosfer?, jedzonkiem i napojami. Micha? za swoj? pasj? do w?dkarstwa oraz dobre serce zas?u?y? na nasz wielki szacunek i wdzi?czno??. Osobowo?? Micha?a okre?li? bym nast?puj?cymi s?owami „Miar? prawdziwego cz?owieka nie jest to ile i co potrafi, ale to ile daje od siebie dla innych” Dzi?kujemy Ci Michaku ;)

Do zobaczenia na drugiej turze o tytu? „Mistrza Ko?a”

Tekst: Piotr Korytek

11 maja 2016, 22:01